

ODPOWIEDZ

27

NA PISMO POD TYTUŁEM

SPRAWA MOZAROWSKICH.



PIERWSZY fundator Kościoła y Kapituły Wileńskiej Władysław Jagiełło Krol Polski W. X. Litt, nadał Kościołowi Katedralnemu dobra Strzeszyn, Bihoml, Kamieniec *seu* Kamieńszczyzna, Uborć, Ponary &c. w Roku 1387.

Alexander Witold Xiążę Litewski to nadanie na Kościół Katedralny potwierdził.

A przez powtorny Pozywiley tenże Władysław Jagiełło Krol Polski w Roku 1430. przy wolnościach zapisane dobra zachował.

Podobneż przywileie *confirmationis* Krolowie Polscy y Xiążęta Litt. Alexander Xiążę Litt. w Roku 1492. Alexander Krol Polski w Roku 1500. Zygmunt pierwszy w Roku 1542. Zygmunt trzeci w Roku 1563. Kapitułe Wileńskiej służące podpisał z dowodnym co do dobr Kamieńca *seu* Kamieńszczyzny, y wsiow należących do Kamieńszczyzny wyrażeniem, w których wieś Możary, Bihumicze, Lisztwin, Cilikowicze, Zalesie, Tynna, Ozlerany, Waykowicze są położone, y iarmarki w Kamieńszczyźnie obwołać pozwolono.

Te są dowody za ktoremi Kapituła Wileńska w spokojney posessyi dobr od Krolow nadanych zostawała, w żadnym czasie

A

o dzie-

o dziedzictwo nie będąc do prawa od kogoż bądź kolwiek pociągana, a łzczegulnie z dobr Kamieńca seu Kamieńszczyzny ze wfiami w Przywileiach Krolow wyrażonemi, Możary, Bitromiczne, Lisztwin oco.

Y czyliż może znaleźć mieyſce, oskarżenie z potwarzą w tym czasie po upłynionych trzech wiekach, iakoby podstępnie Kapituła Przywileie Krolow otrzymywała, podstępnie w metryki Lit: przywileia wprowadzała, podstępnie Konstytucye narodowe iednała, gwałtownie Szlachtę z dobr wyciskała, są to aż nadto zuchwale bez dowodu zarzuty, bez rozpoczętego kiedyżkolwiek Proeederu, za gołoſłownym udaniem, y przysposobionemi inſzemu domowi, y na rzecz inſzą (iak się niżej dowiedzie) dokumentami, naprzeciw tak uroczyſtym przywileiom, dokumentom y Poſſeſyi nieprzerwaney, którą kapituła Wileńska w każdym Roku od nadania wywodzi nayoczewiſciey,

Już to przez Dekreta w roku 1479. między Wołożkiem Wojewodą Owruckim a kapitułą w Roku 1553. między Kapitułą a Starostą Owruckim o rozgraniczenie wfii Możar Kapitulnych od wfii Staroſcińskiey. W Roku 1559. między wfiami Kapituły Wileńskiej Możary y Lisztwinką a dobrami Lewkowiczow, gdzie poddani wfii Możar Kapitulni dukt zaprzyſięgli roku 1583. między Kapitułą a J. W. Czarnobyłskim Woiewodą Smoleńskim podobnież o granicę. Roku 1598. między Kapitułą a Ichmć Panami Poborcami Kiiowskiemi Łoſzką y Pauſzą o niewypłacenie za Uniwerſałami przez Kapitułę Czopowego ze wfii Możar. Roku 1599. między Kapitułą a poddanemi Wfii Możar Lewkowiczami o zabicie przez tychże poddanych Pana Lewkowskiego cały proceder.

Już też przez kwity poborcow w każdym roku processa, zeznania, pozwy inwentarze mandaty od Zygmunta Augusta *ad instantiam* Kapituły po Xieżnę Włodzimierzową Borowską o poczynione gwałty poddanym Kamieńszczyńskim po Myſzkę Woiewody Kiiowskiego o naiechanie na wieś Kapitulną Możary, listy różne o wydanie chłopow ze wfii Możar y innych.

Już też nakoniec przez Konstytucye narodowe, Kommiſſye, dekreta Kommiſſarſkie pod rokiem 1581. 1589. 1593. 1598. 1601. 1607. 1609. 1611. 1613. 1623. 1623. 162. 21631. 1651. z ktorych częścią poſſeſſya dobr Kamieńszczyzny przez Kapitułę przy rozgraniczeniu

niu Woiewodztwa Kiiowskiego od Powiatu Możyńskiego okazuje się częścią dowodnie przekonywa się, iako rzeka Sławeczna położona za granicę tym dwom Powiatom, oddziela dobra Kamieńczyzną Kapituły Wileńskiej od Powiatu Owruckiego y od iurysdykcji ładów Koronnych, a przyłączona do Powiatu Możyńskiego y Prowincyi Litewskiej z wyraźnym ostrzeżeniem iż nie tylko same *fundum* Kamieńczyzny oddzielone rzeką Sławeczną, ale też y za rzeką z drugiej strony, położone wśie Kapitulne do Kamieńczyzny należące Możary &c. do tegoż Xięstwa Litewskiego y Powiatu Możyńskiego należyć mają.

Takowe Rzeczypospolitey rozrządzenie w rozgraniczeniu Woiewodztw y Powiatów dla ustawieźnych sporów y kłótni; niezaydując inźzego wybiegu, nazywają Konstytycją podstępnie od Kapituły otrzymaną zapominając się na rzecz samą w prawie, iż wszystkie Kommissye dekreta y konstytycye, w których Kamieńczyzna wzmiankuje się, były stanowione *ad instantiam* Woiewodztw Kiiowskiego, Wołyńskiego, Podolskiego, Braclawskiego, Powiatu Możyńskiego do rozgraniczenia wsiów pogranicznych, z wyznaczeniem dokąd która ma dawać podatki, nie zaś na usiłowanie Kapituły, mającey pograniczną wśie Kamieńczyzną, y stawaiącey do sądu Kommissarskiego z innemi obywatelami, iako stroną Kamieńczyzną posydującą, a żadnego zaprzeczenia w dziedzictwie funduszowym niemająca. Komuż równie uroczyście dowody obiecywać niemogą spokojney dzierżenia własności, y któż naprzeciw ubeśpieczony będzie w posessyi niewątpliwey, kiedy we trzech upłynionych z okładem wiekach sprawować się każą y odpowiadać na nieprzewidziane zarzuty; w sposobie y postępku ledwo kiedy doświadczanym w narodzie; w takim razie smutnym zayduie się Kapituła Wileńska.

Jerzy Jakowiniec, *alio nomine* w stoletnich inwentarzach Jarumka nazwany ze wśi Kapitulney Możary udawszy się do Palestry Koronney w Roku 1751. tam się uczy prawa bierze imię Możarskiego, w kilka lat potym przemienia na Możarowskiego, robi się aktorem Możar wśi Kapitulney, y do tego przyposabia różne dowody.

Wyprowadza Genealogią pominawszy kilkadziesiąt pokoleń od Kniszia Semena Alexandrowicza Możayskiego od roku 1400. popisuje się przywilejem Kniaziewi Możayskiemu danym od Władysława trzeciego tłumaczący po swojej woli, uroczyźcza

w przywileiu wzmiankowane nazywa Łohoisk, Horodec, Ostaszyn, Petraszynem, Sporow, Behunem, Kamieniec Kamieńszczyzna, Kołodzieże, Liświnem, Nowydworzec, Słowieczną. A zamiast tych dobr w nadmienionym Przywileiu wzmiankowanych przez różne familie w W. X. Litt. y w Koronie dzierzanych, stosując zawodnie do Kamieńszczyzny takowy przywilej, y przeto z niego fałszywie wytłumaczając y przewracając nazwiska dobr, nawet nie tak iako z początku mienili się bydź samey wsi Możar z powodu przywłaśzczonego Możarówskich, lecz ieszcze ogłaszając się całej włości Kamieńszczyńskiej z linii niby Xiążąt Mozayskich bydź dziedzicem za przywileiem iakoby owym od Xiążęcia Litewskiego Alexandra.

Y w takowym ułożeniu buntuie poddaństwo całej włości Kamieńszczyńskiej, iedna sobie protektorow, skarży się że domowi iego Kapituła dokumenta zabierała y znowu z niemi się popisuje.

Powiada że Archivum w Owruczu zgorzało, a przecież processa y użalenia się swoich iakoby naddziadow z tegoż archivum wyjęte pokazuje.

Z całym pokrewieństwem swoim y przybranami ze wsi Kamieńszczyzny zbuntowanemi poddanemi, przenosi się do wsi Szlacheckiej PP. Niemierzyckich y PP. Lewkowiczow, z ktorymi wespół napada na wsie Kapitulne, w broń przybrany y różnego rodzaju popelnia bezprawia. O co Kapituła Wileńska przeciwko PP. Miemierzyckim y Lewkowiczom tądzież innym dodawałacym broń y ludzi, w Groźnych redach użalenie uczyniła pod rokiem 1755. y 1756.

Dzierżawca zaś na ow czas Dobr Kamieńszczyzny Jmć Pan Weneławowicz, znaczne mający własne posłesse rożnemi sposobami od ustawicznych niazdow, zbuntowanego poddaństwa bronić się musiał, zanofząc użalenia imieniem Kapituły po rożnych Grodach Roku 1756. na Ichmć Panow Lewkowiczew, Niemierzyckich y innych o gwałty poczynione, z wizyą Generalską pobitych y pokaleczonych ludzi broniących się niazdom zbuntowanego poddaństwa.

Takó-

Takowe nieustające przez lat dwie' zbuntowanego poddaństwa z dzierżawcą arendownym Jmci Panem Wenclawowiczem zamieszkania, nie dosyć było że cały prowent Kapitulę z tych dobr zatraciło, y oczewistą ruiną całej fortunie groziło, nadto ieszcze kilkadziesiąt tysięcy zapłacić musiała Kapituła Jmci Panu Wenclawowiczowi za poczynione iemu szkody w zbuntowanej włości, iako świadczy proceder Kapituły z Jmcią Panem Wenclawowiczem.

A co jest rzeczą nayłutnieyszą że z tej godziwej dzierżawy obrony w poskromieniu buntow rozszerzają żale, y zelżywe skargi rozsiewają, mianuiący się Możarowscy na Kapitułę, z oczernieniem osob y stanu, tą bronią obłudnie obroconą chcąc iednać miłosierdzia nad sobą, y wzbudzać czulość iakoby przeciwko uciskającym.

W każdym sądzie uwolni się Kapituła zapewne od niewinnej potwarzy, a do wyświadczenia swoich postępów do całej Prowincyi Litewskiej odwołaie się, ieżeli gdziekolwiek z większą ludzkością y wolnością jest trzymane poddaństwo iak w dobrach Kapitulnych, bez innej przemyślny y uciążliwej powinności nad same arendy, czyli czynszow umowionych z włością, a nie narzuconych opłacenie.

Jeżeli ieden Proceder w iakimkolwiek Grodzie w całym Xięstwie Litt: od naydawniejszego czasu pokazać można o pozyskanie rozeszłych Chłopow, ktorych nigdy za niewolnikow nie trzyma y nie trzymała Kapituła, lecz tylko za arendarzow gruntow posiadanych.

Jeżeli komu kolwiek jest fortuna zaięta? niema inszych Kapituła dobr, iak te ktore w początkowym nadaniu od Krolow są zapisane.

Z kądże te okrucieństwo y chciwość do Dobr Możarowskich y do ich osob; powiadaia że dla przyległości Wsi Kapitulney Uborć nazwanej graniczącej z Kamieńszczyzną? Jak y w tym samym wniosku fałsz oczywisty pokazuje się, gdyż Kapituła Uborci nigdy nie tzzymała y nie trzyma, y chociaż te Dobra Uborć y Kamieńszczyzna w iednym Przywileiu na Kościół Katedralny są

od Krolow nadane jednakowoż Dobra Uborć zaraz po funduszu oddane są Biskupom Wileńskim, a Kamieńszczyzna Kapitulę, Biskupi więc Wileńscy tychże Dobr Uborci dawnemi y ciągiem wiekow utwierdzonemi Dzierżawcami zostają. A Kapituła żadnych innych Dobr w bliskości Kamieńszczyzny nie miała y nie ma.

Ale się wrocic należy do dalszych podstępów pieniąctwa y gwałtowności tychże mianujących się Możarówkich poskromionych nieiako od Wencławowicza Dzierżawcy Arendownego Kamieńszczyzny w naiazdach ustawicznych.

Udała się z Supliką do Nuncyatury wyprawiają ad male narrata salvum conductum y List żelazny od Najjaśniejszego Krola Augusta Trzeciego, wynoszą pozwy po Kapitułę razem do Trybunału Koronnego, y do Sądów Zadwornych Asforyi Koronnej extra Prowinciam po Konstytucyach Narodowych oddzielających Dobra Kamieńszczyznę cum attinentiis od Woiewodztwa Kijowskiego. Otrzymują evocatorie in contumaciam Dekret, za którym sprowadzają Urząd non attenta oppositione od Kapituły po terminie upłynionym w obwieśczeniu, w nocy z zebraniem gminem napadają na Dwór, obeymują całe Dobra ze wsiami, y oddają rząd tych Dobr J. P. Steckiemu Łowczemu Kijowskiemu, a sami formują Garnizon z siebie y z włości do utrzymania się przy, załętą gwałtownie Substancyi.

W takim razie Kapituła Wileńska uczyniwszy użalenia na Urząd nieprawnie y gwałtownie zaieżdzający Dobra mimo opozycją za pierwszym Dekretem evocatorie in contumaciam otrzymanym y na IchMciów Obywatelów Kijowskich dodawających Broni y Ludzi do naiazdu, wydała też Pozwy po wszystkich do Trybunału Litt- y Dekret in contumaciam otrzymała.

Y nad to z powodu wprowadzonej przez Możarów do Asforyi sprawy w tymże Sądzie wypadł 1756. Marca 13 Dekret oczywisty którym że dobra Kamieńszczyzna do Prowincyi Litt- należą uznano y Dekret in contumaciam na Kapitułę Wileńską w tychże Sądach otrzymany skasowano & ab omniaus nexibus tegoż Dekretu Kapitułę uwolniono.

Wszakże y po takowym Dekrecie Kapituła Wileńska nie mogła przecież przysć do Posfessyi dobr własnych przez czas
zna

znaczny dla zhukanego Poddaństwa, które nie tylko w Kamieńszczyźnie, ale y po inszych Szlacheckich Dobrach w Powiecie Mozyrskim bunt podniosło y wielorakie szkody Panom własnym czyniło, grożąc szterzeniem się (często doświadczonego w tych Powiatach Pogranicznych Kozaków) zapalenia ognia.

Obywatele więc Powiatu Mozyrskiego a z niemi Kapituła Wileńska przełożyli to Xięciu Rądziwiłowi Hetmanowi W. W. X. Litt: który z rozebranych sprawiedliwych dowodow i iasney pod oczyma całego Narodu niesprawiedliwości a zabiegając z Urzędu swego dalszemu złemu dał Ordynans Charągwi Pancerney do poskromienia buntow, lecz nim ieszcze na mieysce wyznaczone ściągnęły, wszystkie otoczone zostały od zbuntowanego poddaństwa, y straciwszy kilkunastu Pocztow, kilku Towarzyszow y iednego Oficiera, sam Regimentarz na ow czas W. J. P. Poniatowski Rotmistrz Pancerny na przeboy z resztą ludzi, ledwie życie unioś, dawszy raport iż w tak małej liczbie Komendy swojej przeciw gminowi już do sześciu tysięcy zbuntowanego ludu variæ conditionis wynoszącemu poczynąć nie może, ale sukursu domaga się.

Jakoż powtornie wydał Xiążę Jmć Hetman Wielki Litt: Ordynans Woytku regularnemu y Hulanom, oddając Komendę temuż J. P. Poniatowskiemu Rotmistrzowi Pancernemu: który podstąpiwszy pod Kamieńszczyznę, gdzie okopy znalazł wyfypane y na nich Armaty zaciągnięte z kilka tysięcy strzegącemi ludźmi zewsząd zebranymi, po wytrzymayych wielu attakach, po użytych łagodnych sposobach y przełożeniach, po kilku Niedzielnym oblężeniu nakoniec szturmem dobywać był przymuszony.

Te są smutne na onym mieyscu mogiły, które zuchwałość y podnięta ludzi złośliwych wykopały, a sprawiedliwość y zwierzchność (może mniej winnemi) zasypała.

Te przynaymniej służyćby powinny do powściągnięcia od podobnych zapędow buntowniczych, nie zaś służyć do niewinney potwarzy Kapituły, która do uczestnictwa w tym ukaraniu buntownikow dla spokojności publiczney ani przez moc ani przez stan z władzą Narodową połączona być nie może.

Okazała Kapituła Wileńska litość y przyzwoitą ludzkość niezczęśliwym y zbuntowanym ludziom uwalniając ich z pod Warty Trybunałskiej; pod którą oddani byli więci buntownicy przez Kommendę Woytkową, po examinach uczynionych Sądownie, kto ich do tych buntów pobudził y jakie mieli przyczyny. Za dwoma Dekretami pod Rokiem 1757. 1758. do domow odesłała.

Wyłożyła zaraz kilkadziesiąt tysięcy Złotych w pierwszym roku na zapomożenie wycięzonego poddaństwa, także w drugim Roku po obięciu pełne wsię Gospodarzami zasiadły, iako świadczy Inwentarz.

Zostawała Kapituła po owym uśmierzeniu buntów w spokojności co do possessyi Dobr nie zaś co do pieniąctwa y Prawa. Tenże sam pierwszy zburzyciel buntów Jerzy Jakowiniec z innemi przybranemi mimo Dekret Sądow Zadwornych J. K. Mci asseforyi Koronney, raz wypadły z uznaniem iż Dobra Kamieńszczyzna ze Wsią Możarami do Prowincyi Litt: należą, wyniósł Pozwy do tychże Sądow, popisując się z Przywilejami Xiążęciu Możaykiemu, na dobra Łohoyk, Ostalzyn, Sporow, Kamieniec &c. nadanemi, których Kapituła nigdy nie trzymała y nie trzyma, dowodząc oraz iż Kapituła oprócz Wsi Możar do Xięstwa Litt: należących, jeszcze ma inne Możary w Powiecie Owruckim, y za tym wniesieniem mimo zrzeczenie się Kapituły, iako innych Możar oprócz fundulzowych nigdy nie posiaduje, otrzymał Dekret odsyłający całą sprawę do Sądow Koronnych.

O co Kapituła w Trybunale Litt: y Grodzie Wileńskim roku 1760 użaliła się y w tychże Sądach Dekreta Kontumacyne otrzymała.

Gdy zaś Trybunał Lubelski sprawę z asseforyi odesłaną przyjął y zapisawszy comparitionem personalem niejakiegoś Ur: Choynowskiego nigdy od Kapituły niemającego Plenipotencyi, bez żadnego scrutinium Dekret ferował, odsyłający nie ubi bona consistunt, lecz do Grodu Kiiowskiego, nakazując ażeby nieuważając na żadną opozycyę do actoratu reinductionis od wsi Możar Kapitulney zaczynał, y niedopuszczając appellacyi tam in causa juris o przywileie Dekreta i Konstytucye jako też o zgwałcenie gleytu, ad ultimum gradum sentencyą swoją przywodził.

O co Kapituła tak na J. P. Choynowskiego, iako też prze-
ciwko Dekretowi Lubelskiemu w Grodzie Zytomirskim w Try-
bunale Litewskim użaliła się.

A na przeciw Grodowi Kijowskiemu Sądzącemu in contu-
maciam reindukcyą do wsi Możar, nie tylko Kapituła, ale też J.
WW. Dignitarze Urzędnicy y Obywatele Powiatu Mozyrskiego
solenne zanieśli użalenie o ewokacyą sprawy extra Provinciam
mimo Dekreta Kommissarskie y Konstytucye Narodowe rozgra-
niczające Powiaty Mozyrski z Woiewodztwem Kijowskim.

W takim więc y wielorakiemi innemi sposobami wycięcza-
niu zprzykrzywszy Kapituła nieustanne pieniaństwo, y co roczny
przewyższający intratę z Dobr Kamieńszczyzny na Prawo expens
zawarła Kapituła z J. W. Biskupem Wileńskim pod pewnemi wa-
runkami dożywotni Kontrakt y Dobra Kamieńszczyznę w bli-
skości Dobr Biskupich Uborć nazwanych, temuż J. W. Biskupo-
wi w possessyą ułtapila.

Jakże się owe rodzaje Krzywd zelżywie w Pismach rozrzu-
cene dowodzić mogą odebrania fortuny, honoru y życia, kiedy
od roku 1387. aż do roku 1751. przez lat 364. żadnego prawa Mo-
żarowsky z Kapitułą nie mieli. Y czyliż w tym przeciągu czasu
za przywilejami Krolow Possessyi Kapitulney nie znalazłby się
żaden z Jerzym Jakowińcem nazywającym się Możarowskim spo-
sobności, któryby tak iak on zrodzony wychowany we wsi Moża-
rach. wynoczony prawem Koronie dowodził zabrania niesprawie-
dliwe swoim Dziadom czy sobie zabraney substancyi; Iżalż uża-
lenia z iakiemi chcą się popisywać iuż z Xiąg pogorzałych, iuż
z innych Woiewodztw wyjęte, ktore są przygotowaniem do pra-
wa dla dochodzenia własności nie zaś prawem samym mogą słu-
żyć za dowody? bo komuż iest nie wiadoma łatwość ich przyspo-
sobienia!

Jakże się zniszczonego honoru składa przyczyna na Kapitu-
łę kiedy rzecz idzie o zbuntowanie się y pryncypalnie o Dobra.

Niech będą Szlachta Możarowsky, niechay cała włość będzie
wolna, ale niechay siedząc na gruntach Kapituły ich nie przy-
właszczają, Możarowskimi zaś Kapituła Wileńska nazywać w ża-
dnym

dnym ich proceſſie nie mogła, kiedy w naydawnieyſzych Inwentarzach, jedni Jarmułkami, drudzy Jakowińcami, inni Możarami ſą nazwani, a ſami w Metrykach, Suplikach kartach, temiż nazwiſkami podpisywali aż do roku 1751.

Jakże krwi rozlania, przez zwierzchność poſkramiającą bezprawia y ſwawole przez odpor naiażdom przypisywać Kapitułę, która żadnego zaciągu, żadnego zbierania gromady, żadnego, człowieka iak dyſponować do tego niemogła, tak y nigdy niedyſponowała ale z obowiązku przyſięgi od Hetmanow woyskiem Rzeczypoſpolitey ſwywolni byli ukarani.

Raczej na chciwość niepohamowaną, niektórych do cudzey ſubſtancyi, krew niewinnych wylana wołać powinna; ktorzy podniecali bunty, wygrywać chcą zelżywością y pieniactwem, biorą płaszcz litości y imię ukrzywdzonych, a ſami zyskiwać pragną, przez ukryte pierwey, teraz iawne iuż w prawie nabytym aktorſtwo nieſprawiedliwe, Nie ieſt to wywod zupełny ieſzcze prawa y poſeſſyi Kapituły Wileńſkiey do dobr Kamieńſzczyzny, oraz odpowiedź na zmyślone zarzuty dokładna, przemilczając ſię y niedotykając wielorakie inne naygruntownieyſze na przekonanie pieniactwa próby dla uſzczuplenia tego piſma.

Ktore końcem iedynie obrony ſtanu duchownego nieſłuſznie zelżonego w rozrzuconych paſzkwilach pod tytułem ſprawa Urodzonych Możarowskiich iako też na obronę popiołów martwych ukrzywdzonych w tym piſmie, na odwrocenie oraz uprzedzenia ſzkodliwego zajmującego częſtokroć z wyſłuchania iedney ſtroiny do uwagi podaje ſię.

Niech ſię wzruſza rozum y ſerce nad ukrzywdzeniem y nie-miłoſierdziem, oſobliwie przez oſoby duchowne popełnionym, ale po przekonaniu y dowiedzeniu ſkrzywdzenia y nielitości.

Niech ſię niemniej wſzyſkie ſiły zburzą nad chciwością y pieniactwem, ktore tylu niewinnych ofiarę okropną czyni, ſpokoyność wzruſza, obywatelow niſzczy, ſwięte uſtawy targa y bez względu na wrażone prawem natury miota ſię gwałtowności y paſzkwile.

iakie

Jakie ielzche od roku 1767. za possessyi dobr Kamieńszczyzny przez J. W. Biskupa Wileńskiego działy się niaizdy y gwałty, dowodzą uroczytę użalenia, nie iuż na mianuiących się Mozarowskich, lecz na Jmci Pana Pauszę, iako aktora za prawem przysposobionym od tychże nieszczęśliwych ludzi.

Brano iednak zawżze iako narzędzia do litości z powieřz howney postawy wzbudzającego imienia tych ludzi, do zařony oraz swoich gwałtów, iako biorą y teraz w rozrzuconych pismach. A rzecz sama y owa Możayskich Xiążąt przysposobiona pretenśya, czyliż iuż niewidać kogo miała, iakoby z litości promotora, kiedy tegoż samego w osobie W. Jmci Pana Podkomorzego Pauszy z chciwości cudzey fortuny ma dziedzica y sukcesora.

Użyto ielzche w roku 1768. imienia Możarowskich chociaź fortuny zabraney W. Jmć Pausza czynił się aktorem na wyie-dnanie w delegacyi kommissyi do rozřadzenia finalnie całej sprawy pod upadkiem y wiecznym zamilczeniem, ieżeliby ktora strona uchylila się, a kommissarzom dana moc řadzenia oczewiście choćby ktora strona nieřtawała.

Otrzymali takową kommissyą y opisali po swoiey woli kommissarzow bez przytomności J. W. Biskupa Wileńskiego w cudzych krajach na ow czas znayduiącego się iako possessora tych dobr bez obecności y řtania od Kapituły, iako niemogącey udzielić nie wchodząc do řadu řadnego, z prawa na dożywocie J. W. Biskupowi Wileńskiemu podpisanego.

Na terminie do řadzenia Kommissyi wyznaczonym, z posłuszeńřstwa prawu sprowadził J. W. Biskup Wileński do Warszawy tak na mieysce řadom wyznaczone Kommissarzow, řtaneła Kapituła iako aktorowie, řtanełi y zapisali *comparitionem personalem* Możarowscy, a widząc że cała sprawa przychodzi do końca, y fałsze odkryte będą, uciekaią z řadów wzdaią się.

Smieiąc publiczne samemu Nayiaśnieyszemu Krolowi panuiącemu w suplikach y řkargach przekładać fałsze, że Kapituła w Warszawie czasu řadów pryncypalnych aktorów, w nocy im zabrała, y gdzieś ukryła, y że z tey przyczyny řtawać do řadu niemogą, proszą o list żelazny y *salvum conductum* do beřpiecznego powrocenia, co też y wyieđnali.

A czas naykrotszy odkrył zdradliwe y podstępne fałsze, kiedy wiadomość przyszła do Warszawy, iż owi pryncypali, ktorych za wziętych przez Kapitułę udawali w Lubartowie znaydowali się w dobrach Xiężney Sangułzkowey Marzalkowey W. Litewskiej

Kommissarze zaś do sądzenia sprawy zebrani zadofyć czyniąs wyrokom stanow Rzeczypospolitey znaydując się w komplecie po przeyrzanych przywileiach Kapituły Wileńskiej do dobr Kamieńszczyzny, y dowodach poslessyi nieprzerwaney, decyzyą swoię podpisałi y dekret według przepisu delegowanych od Rzeczypospolitey stanow ferowali, na upad rzeczy, y rehabicyą dobr przez Kapitułę. Lecz iak wiele z strony Wielmożnego Pauszy dopełniano gwałtow na wydarcie pomienionych dobr Kamieńszczyzny, y na sprzeciwianie się zbrojne Konstytucyi y Dekretow y Kommissyi pomienioney, przeliczać w tym mieyscu nadto byłoby długim. Dosyć że aż za ordynansem Stanow Skonfederowanych do Woyfk Rzeczypospolitey wydanym, w tym Roku powrot dobr Kamieńszczyzny do Jaśnie Wielmożnego Biskupa Wileńskiego uskuteczniiony.

Jakiegoż ieszcze uroczytszego szukać przekonania, coż być może, co Kapitułę kiedyżkolwiek zaspokoi po większych nad wartość fortuny samey wydatkach poniesionych.

Y czegoż ieszcze niewiadomo chcą zyskiwać na Kapitułe y do nowych pociągać expensow prawnych.

